

Remontować czy burzyć?

Prawdopodobnie remont kanalizacji był przyczyną zawalenia się ściany kamienicy przy ul. 25 Czerwca 14 – twierdzi powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Zdaniem rzeczoznawcy budowlanego obiekt można odbudować.

str. 3

Najgorzej jest z butami

Jest środa, 9 marca. Oksana wchodzi do Kamienicy Deskurów tuż po szesnastej. Na rękach trzyma dwuletniego Nikitę. Do miejskiego punktu pomocy przywiozła ją polska rodzina, u której teraz mieszkają. To właśnie w Deskurach uchodźcy mogą otrzymać wszelką potrzebną pomoc.

str. 4

Pełne partnerstwo

Tir wypełniony żywnością z przeznaczeniem dla uchodźców z Ukrainy dotarł w sobotę do Radomia z Magdeburga. – Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie – mówił podczas przekazania darów prezydent Radosław Witkowski.

str. 5

Remis ze wskazaniem

Piłkarze Radomiaka Radom odrobili lekcję po sromotnej porażce z Pogonią Szczecin i bezbramkowo zremisowali we Wrocławiu ze Śląskiem. Beniaminek był o krok od zwycięstwa, ale zdobytego przez Goncalo Silvę w 90. minucie gola nie uznał VAR. W niedzielę, 20 marca, „Zieloni” zmierzą się z mielecką Stalą.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 808 PIĄTEK – CZWARTEK 18-24 MARCA 2022

NAKŁAD 10 000

Stadion coraz droższy

Fot. Adam Gogacz



– Do ukończenia stadionu przy ul. Struga potrzebne będą jeszcze dwa lub trzy aneksy do umowy na łączną kwotę ok. 35 mln zł – mówił w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami Rafał Górski, dyrektor ds. inwestycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu. Wierzy, że budowa zakończy się w terminie, czyli do końca tego roku.

str. 6-7

REKLAMA

NEO-NÓWKA
20-lecie NA BIS
RADOM
Hala RCS
02.04.2022
godz. 20:00
bil tyna.pl eBilet.pl

Zawsze bezpieczne i udane zakupy!

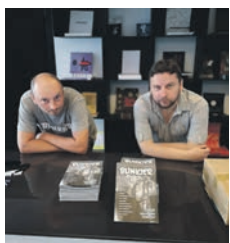
rh m
radomskie hale mięsne
Wernera 10A/Szarych Szeregów

Dzieje się!

Piątek, 18 marca

➔ **Wieczór przy szabasowych świecach.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wieczór przy szabasowych świecach. W programie świętowanie szabatu przy muzyce, poezji i modlitwach z tradycji żydowskiej, a także wspólne śpiewanie pieśni szabasowych. Spotkanie poprowadzi Marcin David Król. Wieczór współorganizowany przez fundację: Kultura dla Tolerancji i Jewish Revival in Poland. Wstęp wolny.

➔ **Promocja magazynu „Bunkier” i koncert.** Wydarzenie, na które o godz. 19 zaprasza MOK „Amfiteatr”, podzielone jest na dwie części: literacką i muzyczną. Tę pierwszą rozpocznie rozmowa na temat najnowszego nume-



ru magazynu „Bunkier”, założonego na przełomie 2019 i 2020 roku w Radomiu przez Grzegorza Bartosa i Marcina Fortunę.

W ciągu dwóch lat ukazało się pięć numerów pisma, które w swojej formie nawiązuje do tzw. fanzinów, wydawnictw undergroundowych z lat 80. i 90. W rozszerzonym składzie redakcyjnym ekipa Bunkier Zin prezentuje 6. numer pisma. Po rozmowie rozpocznie się koncert. Punkologia to debiutujący na scenie zespół punk-rockowy z Radomia. Skład: Kacper – wokal, Kubuś – gitara, Krzysiu – gitara, Kuba – bas, Filip – perkusja. Fani polskiego punka i tanich browarów. Ich muzykę charakteryzują szybkie riffy i dosadne teksty. Natomiast zespół MIR powstał w Skarżysku-Kamiennym w 2001 roku. Jego dyskografia obejmuje siedem albumów. Skład: Monika Majewska – klawisze, Marcin Fortuna – perkusja, Radosław Herman – bas, Tomasz Juchniewicz – gitara, wokal. To rock echemośny, punk progresywny, duża dawka przestrzeni, gitarowego miąższości i melodyki. Miejsce: ul. Parkowa 1. Wstęp wolny.

Sobota, 19 marca

➔ **Występ uczestników warsztatów Teatru Kamishibai.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza o godz. 18 na jedyne w swoim rodzaju występy uczestników warsztatów Teatru Kamishibai. Będą to historie płynące prosto z serca, uratowane od zapomnienia – koniecznie musisz ich wysłuchać. Miejsce: ul. Parkowa 1. Wstęp wolny.

➔ **Muzyczna wiosna – koncert z okazji 90. urodzin Wojciecha Kilara.** Na scenie oprócz muzyków Radomskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi wyjątkowy pianista – Michał Drewnowski (adiunkt w Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi, gdzie prowadzi klasę fortepianu).



Podczas koncertu z okazji 90. urodzin Wojciecha Kilara (1932-2013) usłyszymy, m.in. jego II Koncert fortepianowy. Utwór skomponowany w 2011 roku to kompozycja złożona z czterech części, naprzemiennie spokojnych i burzliwych, pełnych napięcia. Tym razem Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi Roman Rewakowicz – dyrygent i kompozytor, urodzony 1958 w Lidzbarku Warmińskim. Wyjątkowym wydarzeniem będzie występ Michała Balasa, laureata głównej nagrody Osobowość Wiolonczelowa 2021 na I Ogólnopolskim Kon-

kursie Wiolonczelowym im. Dominika Połońskiego w Łodzi. Wiolonczelista, urodzony w 2001 roku w Krakowie, jest studentem Akademii Muzycznej w Łodzi (prowadzący: prof. dr hab. Stanisław Firlej) oraz Musik Akademie w Bazylei (prowadzący: prof. Danjulo Ishizaka). Laureat wielu konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Początek koncertu o godz. 18. Wstęp płatny: I strefa – bilet normalny 22 zł, bilet ulgowy 20 zł, II strefa – bilet normalny 18 zł, bilet ulgowy 16 zł. Cena biletu w karnecie: 16 zł (min. 5 koncertów), dostępne w kasie ROK oraz przez Internet na stronie www.rok.art.pl.

➔ **Koncert z cyklu „Zanim nadlecia samoloty...”**. O godz. 19 w Domu Kultury „Idalin” wystąpi Marek Andrzejewski – poeta, pieśniarz i kompozytor, laureat m.in. pierwszej nagrody Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie oraz nagrody im. Wojtki Bellona dla autorów śpiewających, trzykrotny uczestnik koncertów galowych Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, od 1999 roku współzałożyciel i członek Lubelskiej Federacji Bardów. Ma w swoim dorobku ok. 12 płyt nagranych z Lubelską Federacją Bardów oraz płyty autorskie: „Trolejbusowy batyskaf” (1997), „Dziesięć pięter” (2003), „Elektryczny sweter” (2012), „Akustycznie” (2015), „Hasztagi” (2018) i „Wariactwo” (2021). Od kilku lat w koncertach towarzyszy Markowi jego syn Michał – bardzo uzdolniony pianista i producent muzyczny. Razem opracowali i nagrali piosenki na nową, wydaną w ubiegłym roku płytę „Wariactwo”. Wstęp płatny – cena biletu 20 zł od osoby.



Niedziela, 20 marca

➔ **Wkręć się w teatr – Piracka przygoda.** Na scenie przy Daszyńskiego 5, po raz pierwszy wystąpi Teatr Lalek Marka Żyły, prezentując wyjątkowy spektakl kukielkowy! Czy sztorm, czy cisza morska, załoga kapitana Bakobrodego przemierza morza i oceany w poszukiwaniu skarbu! Szalone pojedynki, emocjonujące pościgi i straszny potwór morski... Ale wszystko w nieco krzywym zwierciadle. Jeśli dodamy do tego bajeczną dekorację, charakterne lalki i sporą dawkę humoru, szykuje się naprawdę dobra zabawa! Wydarzenie o godz. 10 i 12. Bilety: 15 zł – bilet normalny, 50 zł – bilet rodzinny (2 dzieci + 2 dorosłych) na biletyna.pl. Bilety kupisz również w dniu wydarzenia, w kasie przy Daszyńskiego 5 (płatność wyłącznie gotówką). Liczba miejsc ograniczona!

➔ **Pola Dwurnik oprowadza w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12.30 na autorskie oprowadzanie po wystawie Poli Dwurnik „Kości i pióra”. Będziemy podążać szlakiem, jaki autorka wyznaczyła razem z kuratorem ekspozycji, Igorem Blochem – od kolorowej papugi symbolizującej wzbicia się ponad rzeczywistość, przez zapomnianą historię świętej Apolonii i jej zębów aż do kosmicznej otchłani rentgenowskiego nokturnu. Apolonia Dwurnik to artystka wizualna, której głównymi obszarami działalności artystycznej, jest malarstwo olejne, różne formy rysunku, litografia i self-publishing. Jest również autorką ośmiu książek artystycznych. Wstęp – 4 zł od osoby.

NIKA

W kobiecym klimacie

Pierwsze w nowym roku spotkanie z cyklu „W kobiecym klimacie” odbędzie się w czwartek, 24 marca w Elektrowni.



Projekt powstał z myślą o ambitnych, przedsiębiorczych i aktywnych kobietach stawiających na rozwój. Podczas spotkań zaproszone

kobiety – prelegentki dzielą się swoimi doświadczeniami i pasją. Uczestniczki tych wieczorów poznają inne kobiety o podobnych zainteresowaniach, które są zaangażowane w różne projekty.

W czwartek, 24 marca w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” pojawi się czwórka prelegentów. Gabriela Antczak od 20 lat przygotowuje efektywne strategie marketingowe. Na swoim koncie ma skuteczne wprowadzanie produktów i usług na rynek, poparte rekordowymi wynikami sprzedaży. Wprowadza marki na drogę marketingu pięciu zmysłów. Buduje brandy sensoryczne, emocjonalne, zapamiętywalne i dzięki temu silne. Z kolei Julia Mikołajczyk od wielu lat przygotowuje autorskie programy z dziedziny emisji głosu, występów publicznych, terapii teatrem, techniki wokalne, pracy z rekwizytem, skupienia i koncentracji, kreatywności, ekspresji scenicznej i improwizacji aktorskich; wszystkie te narzędzia wykorzystują nie tylko aktorzy, ale także klienci chcący rozwinąć kompetencje. Ilona Adamska jest wydawcą i redaktorką naczelną „Imperium Kobiet” i „Law Business Quality”, autorką i pomysłodawczynią 14 książek. Wydawczyni sześciu portali, właścicielka agencji



public relations, organizatorka eventów, akcji społecznych i charytatywnych. Ostatnim prelegentem tego spotkania z cyklu „W kobiecym klimacie” będzie Kamil Dziura – adwokat kościelny, działający na terenie Radomia, Tarnobrzegu, Sandomierza i Kielc. – W praktyce zawodowej kieruję się rzetelnością i odpowiedzialnością za powierzane zadania, stawiając sobie za cel łańciskie znaczenie słowa „advokat”; advocate – „przywołać do pomocy”, „mieć kogoś pod opieką” – mówi.

Początek spotkania o godz. 18. Bilety w cenie 50 zł, do kupienia w siedzibie Rekord Grupy Mediowej, ul. Okulickiego 39.



CT

Nie żyje regionalista

W sobotę, 12 marca w nocy zmarł Stanisław Zieliński – wybitny regionalista, bibliofil, znawca regionu, autor wielu publikacji o Ziemi Radomskiej. Miał 83 lata.

Stanisław Zieliński (rocznik 1939) pochodził z Kozłowa w gminie Ja-



Fot. Facebook Grupa Radom Retrografia

strzębia. W 1963 roku właśnie w Jastrzębi został kierownikiem biblioteki.

Sześć lat później był organizatorem i pierwszym kierownikiem biblioteki Wydziału Ekonomicznego w ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu. Przez wiele lat zresztą w niej pracował. Wydawca roczników Muzeum Wsi Radomskiej, współpracował także przy wydawaniu Kwartalnika PTTK „Radomir”. Bibliofil, członek Radomskiego Towarzystwa Naukowego, autor dziesiątków artykułów, człowiek, który o historii Radomia i powiatu radomskiego wiedział prawie wszystko. Całe swoje zawodowe życie poświęcił badaniom i poszukiwaniom wszelkich informacji dotyczących naszego regionu.

W 2020 roku był pomysłodawcą i redaktorem pierwszego tomu serii Radomska Biblioteka Pamięci, zatytułowanego „Podróże, wycieczki, wyprawy. Radom i okolice 1880-1914”, a wydane przez Europejską Uczelnię Społeczno-Techniczną w Radomiu. Stanisław Zieliński jest autorem zamieszczonego w „Podróżach...” mini-słowniczka zapomnianych obywateli Radomia.

Skąd to?

Na nową wystawę „Skąd to? Historia artykułów codziennego użytku” do kamienicy Deskurów zaprasza dzisiaj (piątek, 18 marca) Muzeum Historii Najnowszej Radomia.

Muzeum, przypomnijmy, jest oddziałem Ośrodka Kultury i Sztuki „Reursa Obywatelska”. A udostępniona mu przez Fabrykę Sztuk w Tczewie ekspozycja pozwala m.in. prześledzić drogę od krzaczkawej kawy do aromatycznego napoju, od dwóch puszek połączonych drutem do smartfona, od zabawy w kółko i krzyżyk po gry komputerowe. Sporo miejsca autorzy wystawy poświęcili historii ubioru i jego elementów. Zaprezentowano zarówno ciekawe informacje o tym, jak odzież zmieniała się w ciągu wieków, jak i repliki strojów z różnych epok.

Najnowsza wystawa czasowa to również okazja poznania eksponatów ze zbiorów MHNR. Bo koncepcja Muzeum Sztuk w Tczewie została wzbogacona o przedmioty wytwarzane przez radomskie przedsiębiorstwa. Prezentowane będą więc aparaty z Radomskiej Wytwórni Telefonów (przed wojną Fabryki Ericssona), która w czasach PRL zaopatrywała w aparaty telefoniczne o kwiatowych nazwach, nie tylko całą Polskę, ale też kraje tak odległe, jak Brazylia, Turcja czy Iran. Nie zabraknie oryginalnych rowerów wyprodukowanych w Fabryce Broni.

Twórcy wystawy „Skąd to? Historia artykułów codziennego użytku” przy-

gotowywali ją również z myślą o naszych sąsiadach z Ukrainy (głównie tych najmłodszych), przebywających



Fot. Reursa Obywatelska

obecnie w Radomiu. Być może będą chcieli dowiedzieć się czegoś o historii miasta i jego osiągnięciach lub zyczajnie pograć w tradycyjne gry, ułożyć puzzle lub zbudować coś z klocków, ponieważ ekspozycja – jak zwykle w tym muzeum – ma charakter interaktywny. Wystawa będzie czynna do 22 maja, od niedzieli do piątku, w godz. 10-17. Wstęp wolny.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Unieważniony przetarg

MOSiR unieważnił przetarg na budowę wodnego placu zabaw przy zalewie na Borkach.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji na inwestycję miał zarezerwowany 1 mln zł. Na przetarg wpłynęła tylko jedna oferta, którą złożyła firma z Ilży – przekroczyła zaplanowany na to zadanie budżet o prawie 1,5 mln zł.

MOSiR zdecydował, że ogłosi kolejny przetarg na budowę wodnego placu zabaw.

Projekt, przypomnijmy, zostanie zrealizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Radomia 2022. „Będzie stanowił alternatywę dla tradycyjnych placów zabaw, co pozwoli wzbogacić infrastrukturę miasta i uatrakcyjnić przestrzeń dla najmłodszych mieszkańców” – napisali pomysłodawcy.

KK

Będzie rehabilitacja

1 kwietnia ma zakończyć działalność szpital tymczasowy dla chorych na COVID-19 w Radomiu.

Szpital tymczasowy, przypomnijmy, został utworzony w marcu ubiegłego roku w budynku przy ul. Narutowicza zaadaptowanym pierwotnie na potrzeby Centrum Rehabilitacji RSS. We współpracy z Totalizatorem Sportowym zostało tam zorganizowanych 100 miejsc, w tym 20 tzw. respiratorów. Wojewoda zdecydował o jego zamknięciu w lipcu 2021 i ponownym otwarciu, w związku ze zwiększeniem fali zachorowań w październiku. W ciągu roku lecznica przyjęła ponad 1,5 tys. pacjentów.

– Z początkiem kwietnia, rozpoczęliśmy przygotowania do uruchomienia w budynku przy ul. Narutowicza oddziału rehabilitacji. Pomieszczenia muszą zostać odświeżone i wyposażone. Zakładamy, że rehabilitacja w nowym miejscu zacznie działać w ciągu kilkunastu tygodni – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Od 1 kwietnia pacjenci chorzy na COVID-19 będą przyjmowani na oddział zakaźny, a osoby, u których występują schorzenia towarzyszące, – na wydzielone oddziały w innych oddziałach.

CT

Remontować czy burzyć?

Prawdopodobnie remont kanalizacji był przyczyną zawalenia się ściany kamienicy przy ul. 25 Czerwca 14 – twierdzi powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Zdaniem rzeczoznawcy budowlanego obiekt można odbudować.



Fot. archiwum ozadzien.pl

● KATARZYNA KUREK
KATARZYNA SKOWRON

Prokuratura Rejonowa Radom-Wschód, przypomnijmy, prowadzi postępowanie w sprawie katastrofy budowlanej przy ul. 25 Czerwca, do której doszło 17 lutego. Śledczy zgromadzili dokumentację o prowadzonych w ostatnich latach remontach w budynku i wymianie instalacji wodno-kanalizacyjnej. Prokuratura jest też w posiadaniu decyzji powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w sprawie zabezpieczenia części frontowej budynku.

– Z tej decyzji wynika, że prawdopodobną przyczyną zawalenia części ka-

mienicy była likwidacja awarii żeliwnej kanalizacji sanitarnej. W trakcie jej usuwania doszło do wycieku, który podmył fundamenty budynku – powiedziała nam prokurator Agnieszka Borkowska, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu. – W dalszym toku śledztwa przesłuchiwać będą kolejni świadkowie, członkowie ekipy wymieniającej instalację i inne osoby mające wiedzę w sprawie.

Prokuratura czeka teraz na opinię biegłych, którzy mają stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, jak była przyczyna runięcia części ściany w kamienicy. Opinia ma być gotowa do końca tego tygodnia.

Stan techniczny budynku – na zlecenie RTBS Administrator, który jest właścicielem nieruchomości – ocenił rzeczoznawca budowlany. – Jego zdaniem jest możliwość odbudowania obiektu – twierdzi Lech Barszcz, prezes miejskiej spółki.

Administrator czeka jeszcze na opinię rzeczoznawcy w sprawie drugiej części kamienicy; ta ma być wydana do 24 marca. Swoją decyzję ma też wydać powiatowy inspektor nadzoru budowlanego i konserwator zabytków, bo kamienica wpisana jest do rejestru.

Jak powiedział nam prezes Barszcz, żaden z lokatorów – niezależnie od decyzji ekspertów – nie wróci na ul. 25 Czerwca 14.

W kamienicy mieszkało 10 rodzin. Tymczasowy dom znaleźli w bursie. Ci z zawałonej części budynku otrzymali od miasta propozycję nowego lokum. – Jedna rodzina już się przeprowadziła, kolejna czeka na wyremontowanie lokalu. Jedna osoba nie przyjęła naszej propozycji, otrzyma więc inną – informował na antenie Radia Rekord wiceprezydent Mateusz Tyczyński kilkanaście dni temu.

Rodziny, które w bursie czekają na docelowy lokal, nie bardzo wiedzą, kiedy ich sytuacja może ulec zmianie. – Ludzie nie wiedzą, co mają ze sobą zrobić. Nie ma żadnych decyzji – ani inspektora nadzoru budowlanego, ani konserwatora zabytków. Mnie się wydaje, że to jednak trochę za długo trwa. Ci ludzie siedzą na walizkach – mówił nam pan Piotr, którego dzieci z mamą znalazły schronienie w bursie.

Wiceprezydent Tyczyński zapewnia, że miasto opłaca pobyt mieszkańców w bursie i będzie to robić. – Docierają do mnie sygnały, że ludzie się niepokoją, że będą musieli się wynieść. Nie będą musieli, póki nie znajdziemy im nowych lokali – twierdzi. – Miejski Zarząd Lokalami kompletuje dokumenty niezbędne do tego, aby lokatorzy mogli otrzymać propozycję mieszkania.

REKLAMA

Firma z Szydłowca produkująca rękawiczki skórzane wyjściowo poszukuje szwaczek do szycia rękawiczek na maszynach laszówkach. Praca wyłącznie dla osób z doświadczeniem.

Warunki do uzgodnienia.

Prosimy o kontakt telefoniczny: 696 793 103.

Pożegnanie biskupa

W środę wierni pożegnali ks. bpa Adama Odzimka. Zmarły 13 marca hierarcha został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.



Fot. archiwum ozadzien.pl

Adam Odzimek urodził się 7 października 1944 w Radomiu. Uczył się w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Syrokomli, gdzie w 1962 zdał maturę. W latach 1962-1969 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu. 23 lutego 1969 został wyświęcony na diakona przez Piotra Gołębiowskiego, administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej, który również 31 maja 1969 w katedrze Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu udzielił mu święceń prezbiteratu. W latach 1972-1976 studiował nauki biblijne na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1974 uzyskał magisterium-licencjat, a w 1978 doktorat z teologii w zakresie nauk biblijnych. W latach 1980-1984 kontynuował studia w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, gdzie uzyskał licencjat z nauk biblijnych.

Był pierwszym biskupem wyświęconym w Radomiu; 25 kwietnia 1985 papież Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym diecezji sandomiersko-radomskiej. 25 marca 1992, po utworzeniu diecezji radomskiej, ks. Odzimek został biskupem pomocniczym i wikariuszem generalnym diecezji. Jako przewodniczący Komisji ds. Trzeźwości Episkopatu Polski w latach 1988-1994 zainicjował coroczne piesze pielgrzymki do Niepokalanowa w intencji trzeźwości. 7 października 2019 papież Franciszek przyjął rezygnację ks. Adama z obowiązków biskupa pomocniczego radomskiego.

Bp Odzimek od dłuższego czasu zmagał się z chorobą nowotworową. Zmarł 13 marca w Radomiu. Msza pogrzebowa została odprawiona w katedrze w środę, po czym bp Adam został pochowany w grobie biskupów radomskich na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

CT

REKLAMA

KAMIL DZIURA®
KANCELARIA PRAWA KANONICZNEGO

- stwierdzenie nieważności małżeństwa
- rozwody, alimenty, władza rodzicielska
- sprawy spadkowe i majątkowe
- odszkodowania
- windykacja
- pozasądowe rozwiązywanie sporów – mediacja



ADWOKAT KOŚCIELNY OD 2015 R.
przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej

**FACHOWA POMOC PRAWNA
PRZED SĄDEM KOŚCIELNYM
I SĄDAMI POWSZECHNYMI**

Radom, ul. Wernera 5 lok. 35

539 618 012 | 606 400 059

www.kd-kancelaria.pl

Najgorzej jest z butami

Jest środa, 9 marca. Oksana wchodzi do Kamienicy Deskurów tuż po szesnastej. Na rękach trzyma dwuletniego Nikitę. Do miejskiego punktu pomocy przywiozła ją polska rodzina, u której teraz mieszkają. To właśnie w Deskurach uchodźcy mogą otrzymać wszelką potrzebną pomoc.

● **MILENA MAJEWSKA**

Przed dniem z koszmaru, kiedy Rosjanie wjechali ostrzeliwać i pustoszyć jej kraj, mieszkała w Kijowie. Więcej na razie nie chce opowiadać. Póki co potrzebuje wszystkiego, bo z domu zabrała jedną torbę i wózek.

W Deskurach od kilkunastu dni działa punkt pomocowo-informacyjny. Są momenty, kiedy do kamienicy wlewa się rzeka ludzi. Jedni przynoszą dary, inni oferują swój czas, jeszcze inni po wsparcie zgłaszają swoich podopiecznych. Przybyszący na radomski rynek uchodźcy najpierw muszą zgłosić w rejestracji swoje potrzeby. Większość dotarła do naszego miasta z jedną walizką czy plecakiem. Potrzebują więc wszystkiego.

RZĘKA DOBRA

W budynku panuje zgiełk. Ludzie wchodzi i wychodzi. Część uchodźców siedzi w poczekalni. Wypełniają dokumenty z tłumaczami. Innym, którzy otrzymali już wsparcie, wolontariusze pomagają wynosić kartony do aut. Jeden z nich zauważa Oksanę, podchodzi do niej. Kobieta potrzebuje ubrań dla chłopca, przydadzą się artykuły spożywcze i podstawowe kosmetyki. Przecież zabrała tylko jedną parę butów, więc chyba i buty... W zasadzie nie do końca wie, czego jej potrzeba, bo nie ma pojęcia, co stanie się z nią za kilka dni. Chciałaby po prostu, żeby ten koszmar minął...

Każda rodzina ma nadawany numer. Oksana dostaje 478. To znówu wolontariusze zabierają rodzinę z biura, gdzie spisywane są ich wszystkie potrzeby. Z gotową listą prowadzą ich na dziedziniec kamienicy, gdzie znajduje się to, co zgromadzili dla uchodźców radomianie.

Oksana z wolontariuszką i tłumaczką wchodzi na patio. Tam pani Sandra rozdziela zadania tłumnie przybywającym i nieorientowanym jeszcze wolontariuszom. Pani Bożena dopytuje, którą kawę zapakować do stojącego obok niej kartonu z numerem rodziny, a młody ratownik Paweł donośnym głosem ostrzega, że leki i środki medyczne należy oddawać bezpośrednio jemu.

SKLEPIK CHEMICZNY

Przyszłam do kamienicy po pracy. Sandra kazała mi się zająć uporządkowaniem stosu kartonów – trzeba było pozbyć się zniszczonych i przygotować takie, które potem napelni się darami. Zadania wolontariusza co chwila się zmieniają, tak samo jak sytuacja w kamienicy. Wszelkie działania są jednak skrupulatnie koordynowane przez osoby, które spędzają tam całe dnie i wiedzą, co w danym momencie jest najpotrzebniejsze.

Po kilkudziesięciu minutach se-

gregowania kartonów zauważyłam, że przyda się pomoc w dziale z ko-

spiwoży, materace i pościela. Większość 8 marca wyruszyła kolejnym

Najmłodsi Ukraińcy najchętniej spędzają czas w dziale z zabawkami



smetykami. Tam z grupą fantastycznej młodzieży sortowałam kosmetyki i środki czystości, żeby łatwiej było kompletować konkretne paczki. Powstał minisklepik chemiczny. Bardzo szybko stał się „moim”, na kilka godzin, które spędziłam tego dnia w kamienicy.

– Rodzina numer 478, mama i dwulatek, podstawowe kosmetyki i chemia – mówi wolontariusz, który przyprowadził Oksanę.

Ukraińska wygląda na lekko zagubioną, mały Nikita niecierpliwi się, jak to dwulatek. Odsyłam ich do działu z zabawkami, a sama zabieram się do pakowania kartonu.

PODZIAŁ NA STREFY

Patio w kamienicy podzielone zostało na strefy. Mamy część z ubraniami – ta wymaga najwięcej pracy w związku z segregowaniem i sortowaniem. Jest podział na ubrania damskie, męskie i dziecięce. Stoją ogromne wieszaki z kurtkami i płaszczami. Zdecydowaliśmy, że podzielimy ubrania według rozmiaru i rodzaju – osobno spodnie, bluzki, swetry. Łatwiej i szybciej się wtedy szuka. Ale i tak co chwila trzeba sortować rzeczy od nowa. Najgorzej jest z butami. Albo nie ma ich wcale, albo ciężko skompletować parę. Oksana próbuje znaleźć coś dla siebie, ale rozmiar 38 jest jednym z najbardziej pożądanych.

PRZYDA SIĘ KAŻDA ILOŚĆ

W tym rejonie zbierane są też

transportem do Winnicy, dlatego przyda się każda ilość. Jest też sekcja spożywcza, gdzie pani Jola i Kasia spędzają cały dzień. Przygotowują paczki z jedzeniem, najmłodszym podają laski. W nadziei, że

Młodzieżowego Klubu Ratowniczego. To właśnie ratownicy z MKR wpadli na pomysł, żeby przed zaplanowanymi transportami do Winnicy skompletować apteczki taktyczne z wyposażeniem najbar-



Zdjęcia: Symon Wykora

choć na chwilę na ich zmęczonych buźkach pojawi się uśmiech. Do paczki dla Oksany szykują m.in. makaron, kawę i biszkopty dla małego. Po chwili dorzucają jeszcze wielką paczkę chrupków kukurydzyjnych.

Artykuły dla dzieci tworzą osobną sekcję. Tam piętrzą się stosy pampersów, mleka, kaszek, słoiczków i kosmetyków. Kiedy ja jestem w kamienicy, króluje tam grupa harcerzy.

dzieci przydatnym na froncie. Teraz sortują, przeglądają, kompletują i opisują medykamenty. Wśród darów zdarzają się prawdziwe perełki, np. opatrunki czy bandaże, których termin ważności minął w latach 90. Stan niektórych darów czy ich termin przydatności to temat na osobny tekst. Zaapeluj tylko, jak każdy wolontariusz – pomagajmy i ofiarowujmy rzeczy, które sami chcielibyśmy dostać.

JĘZYK NIE MA ZNACZENIA

W Deskurach chwilami jest jak w ułu, a potem nagle zapada cisza. Momenty spokoju są krótkie. W tym czasie wolontariusze – nawet jeśli spotykamy się pierwszy raz w życiu – rozmawiają, jakby znali się od zawsze. O wszystkim i o niczym. O rodzinach, które przychodzą po pomoc, o ich niepewnym losie... O naszych niepokojach. Dużo żartujemy. Czasem ktoś pojawi się z koszem jabłek, talerzem pierogów, zaproponuje ciepłą herbatę. Zawieramy nowe znajomości. Sytuacje kryzysowe skracają dystans. Wszyscy wiemy, po co tu jesteśmy. Zdarza się, że nagle w sąsiednim dziale widzimy kogoś z rodziny lub znajomego.

Dla zagubionych Ukraińców wolontariusz na chwilę staje się najbliższą osobą. Doradzi, który płaszcz wybrać, powie, czy te spodnie dobrze leżą. Wybierze najładniejsze zabawki. Uśmiechnie się, czasem przytuli. Język nie ma znaczenia. Rozumiemy się, choć czasami wolontariusz mówi po polsku, a oczekujący pomocy po ukraińsku. Albo zupełnie bez słów.

ARKA

Dochodzi ósma wieczorem. Muszę rozprostować plecy. Podnoszę głowę – w szklanym dachu nad dziedzińcem kamienicy odbija się cały ten „bałagan”. Z tej perspektywy wygląda to jak arka. Wśród rzędów kartonów kręcą się ludzie – pracowite mrówki. Widać, że wszystko działa tu niczym organizm. Pulsuje jednym rytmem. Jesteśmy w tym razem.

Oksana z Nikim, wymachującym kolorowym młotkiem, wychodzi z kamienicy. Jeszcze na schodach, po raz dziesiąty może, dziękuję. Za Ukrainką i jej synkiem dwóch wolontariuszy niesie wypełnione kartony. Pakują je do auta, którym Oksana przyjechała do Deskurów razem z opiekującą się nią rodziną. Po drodze zerka na synka. Uśmiecha się. Chwilowo jest dobrze.

MIEJSKI PUNKT POMOCY DLA OBYWATELI UKRAINY

Przypominamy: w Radomiu w Kamienicy Deskurów (Rynek 15) działa MIEJSKI PUNKT POMOCY DLA OBYWATELI UKRAINY – czynny od poniedziałku do niedzieli w godz. 10-20. Kontakt – INFOLINIA: 603 303 784 lub 48 362 01 36 (inf. również w języku ukraińskim) lub E-MAIL: ukraina@gminaradom.pl. Jeśli chcesz pomóc jako wolontariusz, zadzwoń i zapytaj, kiedy Twoja pomoc będzie najbardziej potrzebna.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Akademik ożył

W akademiku Walet zamieszkali uchodźcy z Ukrainy. Uniwersytet przygotował pokoje, a studenci przeprowadzili zbiórkę najpotrzebniejszych produktów.

Walet to drugi akademik Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu, w którym miejsce znaleźli uciekający z ogarniętej wojną Ukrainy. Wcześniej kilka rodzin zamieszkało w Bliźniaku.

Walet z powodu pandemii koronawirusa był zamknięty przez dwa lata. – Budynek jest w dobrym stanie, jeszcze przed pandemią kwaterowaliśmy tam studentów. Prace, których wymagał, to te porządkujące. Włączyli się nasi kochani studenci, bez których nie dalibyśmy rady – mówił nam przed dwoma tygodniami prof. Dariusz Trześniowski, rzecznik UTH. – W ciągu dwóch dni studenci i pracownicy uporządkowali obiekt, zawiesili firanki, posprząтали.

Wszystkie osoby, które zostaną zakwaterowane w Walecie, będą otrzymywać trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad i kolację. Ponieważ UTH nie przygotowuje posiłków, firmę, która to robi, trzeba wyłonić w przetargu.

W Walecie jest miejsce dla 150 osób i są już pierwsi goście. Zbiórkę dla nich zorganizowali studenci, a to, co udało się zebrać, przekazali na wyposażenie pokoi.

Nadal jednak brakuje artykułów chemicznych i higienicznych czy przedmiotów codziennego użytku. Potrzebne są suszarki do włosów, odżywki do włosów, grzebień/szczotki, kremy do twarzy i do rąk, garnki, patelnie, łyżki wazowe/chochle, ciapy damskie, męskie i dziecięce – nowe lub w bardzo dobrym stanie, nowa bielizna damska, męska, młodzieżowa i dziecięca, skarpety damskie, męskie i dziecięce, rajstopy damskie i dziecięce – nowe, obuwie sportowe w bardzo dobrym stanie i mopy do mycia podłóg. Zbiórka jest prowadzona w kilku miejscach; to portiernia Bliźniaka przy ul. Akademickiej 5, rektorat uczelni przy ul. Malczewskiego 29 i budynki poszczególnych wydziałów przy ul. Malczewskiego i Chrobrego.

ROKSANA CHALABRY

Karetka dla Ukrainy

Karetka od Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego wypełniona specjalistycznym sprzętem dotarła na Ukrainę – do Winnicy.



For. Olek Polczak

RSPR zdecydowała się przekazać w pełni sprawny pojazd, który kilka tygodni temu został zastąpiony przez wóz nowszej generacji. Karetka od pogotowia, która we wtorek dotarła na Ukrainę, ma służyć cywilom i wojskowemu.

– Udało nam się zgromadzić również sporą ilość wyposażenia, które będzie przydatne w tych najtrudniejszych sytuacjach – mówił w ubiegły piątek Piotr Kowalski, dyrektor Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego – Są to m.in. specjalne opatrunki hemostatyczne, które dziś są bardzo trudno dostępne, a pozwalają na zatamowanie dużych i trudnych krwotoków.

Znalazło się też kilka par noży – nawet tych specjalistycznych, do transportowania osób ze złamaniami kręgosłupa, były materace próżniowe przystosowane dla pacjentów ze złamaniami kręgosłupa i miednicy, inkubator i wiele inne-

go, specjalistycznego sprzętu.

– Od początku wojny organizujemy pomoc dla Ukraińców przyjeżdżających do Radomia – przypomniał prezydent Radosław Witkowski. – Nie zapominamy też o tym, że Ukraina ofiarnie i bohatersko walczy. Wyśleliśmy już kilka transportów z darami, które mają pomóc przetrwać ten trudny czas. Teraz natomiast przekazujemy ambulans. To kolejny przykład naszej solidarności z Ukrainą.

Karetka na polsko-ukraińską granicę pojechała w towarzystwie trzech busów wypełnionych darami. Przypomnijmy: ambulans na Ukrainę przekazał także Mazowiecki Szpital Specjalistyczny, a samorząd Mazowsza walczących z rosyjskim najeźdźcą Ukraińców wsparł trzema karetkami.

KATARZYNA KUREK

Pełne partnerstwo

Tir wypełniony żywnością z przeznaczeniem dla uchodźców z Ukrainy dotarł w sobotę do Radomia z Magdeburga. – Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie – mówił podczas przekazania darów prezydent Radosław Witkowski.



For. Olek Polczak

● KATARZYNA SKOWRON

Na apel władz Radomia o wsparcie działań na rzecz pomocy dla Ukraińców odpowiedział Magdeburg. W sobotę wypełniony 40 tonami artykułów spożywczych tir dotarł do Radomia. – Jesteśmy miastami partnerskimi już od ponad 15 lat. Do tej pory nasze relacje opierały się głównie na wspólnych wizytach, świętowaniu i uczestnictwie w różnych uroczystościach. Dziś, w tej trudnej sytuacji, mogę powiedzieć, że to jest pełne partnerstwo – mówił na parkingu Wydziału Ekonomicznego UTH prezydent Radosław Witkowski. – W sytuacji, kiedy jest po-

trzeba niesienia pomocy, to okazuje się, że możemy liczyć na Magdeburg. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w tę akcję i jestem dumny, że możemy wspólnie udzielać pomocy uchodźcom wojennym, mimo dzielącej nas odległości. Dziś pokazujemy, że jesteśmy razem, że jesteśmy solidarni z Ukrainą.

Z Magdeburga do Radomia przyjechały m.in. konserwy, mąki, kasze, soki, dżemy i wiele innych produktów. Za pośrednictwem m.in. punktu pomocy w Kamienicy Deskurów zostaną one przekazane uchodźcom z Ukrainy, którzy uciekając przed wojną trafili do Radomia.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że

udało nam się w tak krótkim czasie, spontanicznie, pozyskać te dary od przedsiębiorców z regionu magdeburgskiego. Tak, jak pan prezydent powiedział, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. A teraz mamy do czynienia wręcz z katastrofą humanitarną. Z naszej strony płynie ogromne uznanie dla Polski i Polaków za wszystko, co robią dla Ukraińców. To jest niesamowite i przejdzie do historii – przyznał Krzysztof Blau, przedstawiciel władz Magdeburga i prezes Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia Saksonia-Anhalt. – Będziemy się starali wspólnie temu kataklizmowi przeciwdziałać. Tylko jeśli będziemy to robić wspólnie, mamy szansę.

Krzysztof Blau zdradził, że Magdeburg już przygotowuje kolejny transport darów; niedługo powinien trafić do Radomia. – Społeczeństwo niemieckie jest bardzo zaangażowane w pomoc humanitarną. Prowadzimy zbiórkę finansową i zbiórki rzeczy, które jako stowarzyszenie wysyłamy na Ukrainę za pośrednictwem punktów w Polsce. Ale to wszystko kropla w morzu potrzeb. Dlatego pomoc humanitarną na szeroką skalę musi wreszcie rozpocząć Unia Europejska – stwierdził Blau.

Jak informują władze miasta, dary dla Ukraińców – w tym żywność, leki, środki opatrunkowe, artykuły dziecięce, odzież czy artykuły higieniczne – zostały przywiezione do Radomia również z Hanoweru i Monachium oraz z gminy Grand Cognac w departamencie Charente we Francji.

Lokomotywa ruszyła

Z myślą o najmłodszych uchodźcach z Ukrainy w Kamienicy Deskurów została w ubiegłym tygodniu uruchomiona świetlica Lokomotywa – miejsce zapewniające wsparcie i opiekę.

To wspólna inicjatywa Fundacji Dobry Duszek i Zakładów Automatyki Kombud S.A., a inspiracją dla nazwy był wiersz Juliana Tuwima, dobrze znany również w Ukrainie. Na potrzeby świetlicy miasto udostępniło w kamienicy Rynek 15 dwie sale, w których organizowane są zajęcia, łączące naukę z twórczą zabawą. Podzielono je na dwie grupy wiekowe: przedszkolną i wczesnoszkolną. Dzieci mają też zapewnione ciepłe posiłki. Organizatorzy wzięli także pod uwagę potrzeby rodziców, którzy będą mogli w tym czasie załatwić jakieś sprawy urzędowe lub po prostu odpocząć. W planach jest również umożliwienie dorosłym nauki języka polskiego. Warunkiem udziału w zajęciach jest telefoniczna rezerwacja.

– Szukamy osób z przygotowaniem pedagogicznym i znajomością języka ukraińskiego, którzy mogliby nas wesprzeć w prowadzeniu zajęć dla dzieci. Jesteśmy też otwarci na współpracę z lokalnymi firmami, dzięki którym świetlica będzie się ciągle

rozвивać, dostosowując do rosnących potrzeb – podkreślała w ubiegły czwartek podczas otwarcia Dorota Kasprzycz z Fundacji Dobry Duszek.



For. Szymon Włoch

Jak zauważyła Anna Szczygielska z Zakładów Automatyki Kombud S.A., wojna w Ukrainie to ogromny kryzys humanitarny. – Wśród uchodźców są matki z dziećmi, dla których to doświadczenie jest wyjątkowo traumatyczne. To właśnie dla nich powstała Lokomotywa – mówiła. – W świetlicy opiekę nad dziećmi sprawować będą wolontariusze i osoby posługujące się językiem ukraińskim, organizując za-

jęcia twórczo-edukacyjne, aby zapewnić małym uchodźcom zabawę, radość i poczucie domowego ciepła, tak potrzebne szczególnie teraz.

Podobną świetlicę uruchomił też MOK „Amfiteatr” – przy ul. Daszyńskiego 5. Dzieci mogą tam liczyć na opiekę dwujęzycznych opiekunów, a rodzice skorzystać z komputerów z dostępem do internetu.

Pomoc w opiece nad dziećmi, bezpłatne zajęcia dla rodzin czy ukraińskojęzyczne seanse oferują też inne radomskie placówki kultury. Bezpłatne pokazy filmów po ukraińsku dla dzieci od dwóch tygodni prowadzi Helios, a w Multikinie można oglądać filmy z ukraińskim dubbingiem. Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała zajęcia integracyjne, a domy kultury na Borkach i Idalinie – zajęcia plastyczne i językowe. Radomska Orkiestra Kameralna przygotowała koncerty, a teatr zaprasza na seanse filmowe w języku ukraińskim.

MILENA MAJEWSKA

Stadion coraz droższy

– Do ukończenia stadionu przy ul. Struga potrzebne będą jeszcze dwa lub trzy aneksy do umowy na łączną kwotę ok. 35 mln zł – mówił w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami Rafał Górski, dyrektor ds. inwestycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu. Wierzy, że budowa zakończy się w terminie, czyli do końca tego roku.



ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Niedawno mianowany dyrektor ds. inwestycji MOSiR-u był w ubiegły piątek gościem Porannej Rozmowy Radia Rekord i Telewizji Dami. Opowiedział w niej o postępach prac na budowie stadionu. – Będąc regularnie na placu budowy, widzę przyspieszenie prac i zwiększone zaangażowanie wykonawcy. W tym momencie powstają narożniki trybun, wymieniany jest grunt pod trybuną północną, powstają słupy wzdłuż zbiornika retencyjnego, wykańczane są również pomieszczenia w trybunie północnej – wyliczał.

TZW. PRACE ZAKRYTE

Obecnie większość prac wykonywana jest przy użyciu ciężkiego sprzętu, stąd też na placu budowy nie ma zbyt wielu osób. Sprawę konstrukcji dachu przejął podwykonawca. Okazuje się

jednak, że do ukończenia inwestycji potrzebne będą jeszcze dwa lub trzy aneksy do umowy między wykonawcą, czyli firmą Betonox Construction a MOSiR-em.

– Mamy jeszcze kwestię tzw. maczug, czyli łączników elementów betonowych pod konstrukcję dachu. Okazało się, że zrobione przez poprzedniego wykonawcę zbrojenia nie będą realizowały swoich funkcji – tłumaczył Górski. – Jest też problem z kanalizacją zewnętrzną stadionu, która jest źle wykonana. To nie wyszło podczas inwentaryzacji, ponieważ były to tzw. prace zakryte, których stanu nie dało się wcześniej ocenić. To są właśnie kłopoty, których w żaden sposób nie możemy zdiagnozować od razu, a które pojawiają się w trakcie wykonywania kolejnych prac. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że problemy, z którymi teraz się borykamy, to wina poprzedniego wykonawcy, który

w niewłaściwy sposób wykonywał swoje zadania. Gdyby nie to, prawdopodobnie już od kilku miesięcy lub lat cieszylibyśmy się nowym obiektem.

NA RUNDĘ WIOSENĄ SEZONU 2022/23?

Według Górskiego, aneksy do umowy mają kosztować ok. 35 mln zł. Tym samym budowa całego obiektu zamknie się kwotą 105 mln zł netto. – To, że teraz potrzebne są kolejne aneksy, to wina poprzedniego wykonawcy – powtarzał dyrektor. – Nie chcę, żebyśmy doszli do takiej sytuacji, że otworzymy obiekt, a później za chwilę trzeba będzie go zamykać, bo konieczne będzie wykonanie prac naprawczych. Stadion ma być gotowy na sto procent i od razu musi być przygotowany do rozgrywania spotkań. Jeśli wszystko by się udało, to prawdopodobnie już w rundzie wiosennej sezonu 2022/23 Radomiank mógłby grać swoje spotkania na Struga. Trzeba jednak pamiętać, że to zależy również od kryteriów licencyjnych i terminów, które narzuca organizator rozgrywek.

Kazimierz Woźniak, radny niezależny nie uważa, by termin oddania do użytku stadionu zależał od liczby aneksów. – To, że wartość prac przy budowie stadionu rośnie i jest obecnie wyższa niż planowano na początku, to jest naturalne. To efekt inflacji i nie ma w tym nic dziwnego, wystarczy spojrzeć na ceny materiałów budowlanych – mówi. – Najważniejsze, żeby tę budowę wreszcie zakończyć. I żeby te obiekty mogły służyć wszystkim: kibicom, sportowcom i mieszkańcom naszego miasta. Takie przepychanki, pytanie, czy ten obiekt jest potrzebny, czy niepotrzebny, są zbyteczne i do niczego dobrego nie prowadzą.

NAS NA TO NIE STAĆ

Zdaniem Łukasza Podlewskiego, przewodniczącego klubu radnych PiS aneks do umowy na budowę stadionu MOSiR mógł podpisać tylko jeden. – Firma Betonox 14 stycznia złożyła kosztorysy na kwotę 35 mln zł. Gdyby MOSiR był gotowy do zabezpieczenia tych środków, to do końca stycznia jeden aneks byłby podpisany. MOSiR nie był gotowy; złożył dokumentację, do której wykonawca złożył, jeśli dobrze pamiętam, 77 uwag, stąd konieczność zawarcia kolejnych anek-

trzej lub czwartej trybuny teoretycznie, z punktu widzenia konstrukcyjnego, nie byłaby problemem, ale po wstępnej wycenie – sprzed rosyjskiej inwazji, która wynosiła 14-16 mln zł, stwierdziliśmy, że nas na to nie stać. Warto też mieć na uwadze, że budowa trybuny zachodniej byłaby trudniejsza niż wschodniej. Chodzi o kwestie gruntowe i posadowienie trybuny – mówił w Radiu Rekord Rafał Górski. – Zmieniła się koncepcja budowy dachu. Teraz trybuna północna i południowa będą miały narożniki, wcześniej dach miał być prostopadły.



Fot. Piotr Nowakowski

sów – wyjaśnia przewodniczący klubu radnych PiS.

Zapadła już decyzja, że stadion powstanie zgodnie z pierwotnym projektem, czyli z dwiema trybunami. Choć były pomysły, by zbudować trzecią, to po otrzymaniu wstępnych wycen koncepcja upadła. – Ewentualna budowa

PROBLEM Z PARKINGIEM

Wykonawca deklaruje, że zakończy budowę obiektu do 31 grudnia. – Wierzę w ten termin, który wyznacza wykonawca. Trzeba się liczyć np. z tym, że ewentualne prace wykończeniowe i instalacyjne – w przypadku pojawienia się np.

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER **JEDEN** W RADOMIU
www.radiorekord.pl



zimy w listopadzie – mogłyby się trochę przeciągnąć. Byłyby to już jednak prace w środku trybun, a nie na zewnątrz, co jest bardzo ważne – uważa Górski.

Z kolei Łukasz Podleński nie wierzy w grudniowy termin zakończenia budowy. – Już kilka miesięcy temu mówiłem, że ten stadion powstanie tylko i wyłącznie wtedy, kiedy MOSiR będzie grał uczciwie, rzetelnie informował, rozmawiał z wykonawcą i wreszcie dotrzyma terminów, do których się zobowiązał. Bez spełnienia tych warunków będzie bardzo ciężko, żeby obiekt powstał w określonym terminie – mówi.

Problem, z którym zmagają się uczestnicy wydarzeń w hali Radomskiego Centrum Sportu, a który za kilka miesięcy dotknie też oglądających mecze na stadionie, to brak miejsc parkingowych. I nie będzie ich do momentu aż miasto porozumie się z prywatnymi właścicielami działek przy ul. Zbrowskiego.

– Mam pomysł i chcę z nim wystąpić do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. Chodzi o zmianę organizacji ruchu w obrębie ulic Kusocińskiego i Jordana. Pierwsza z nich, która prowadzi do dawnego targowiska przy stadionie, ma dwie jezdnie i przy odpowiednim zaprojektowaniu moglibyśmy miejsca parkingowe wygospodarować – stwierdził dyrektor ds. inwestycji MOSiR-u. – Miałoby to być rozwiązanie tymczasowe, potem miałby powstać parking na spornych terenach przy Zbrowskiego. Zobaczmy, jak ta propozycja zostanie oceniona

przez odpowiednie jednostki, od tego zależy dalszy los tych pomysłów. Zdajemy sobie sprawę ze skali problemu, ale też nie możemy niczego przyspieszyć, bo postępowanie sądowe ma swój bieg – zakończył Górski.

WSZYSTKIE RĘCE NA POKŁAD

Zdaniem Marty Michalskiej-Wilk, przewodniczącej klubu radnych Koalicji Obywatelskiej, krytyka MOSiR-u w tej sytuacji nie jest uzasadniona. – Bardzo się cieszę, że dzisiaj już wiemy konkretnie, co jeszcze przed nami, aby tę inwestycję zakończyć. Te prace w ostatnich tygodniach mocno przyspieszyły, również od momentu zatrudnienia dyrektora Górskiego. Wszystkie ręce na pokład. Dzisiaj wiemy, co zostało do zrobienia, żeby stadion funkcjonował i został już otwarty. Każdy z nas czeka na ten obiekt, który ma być dopełnieniem Radomskiego Centrum Sportu, i który jest bardzo potrzebny naszemu miastu – tłumaczy.

Radny Kazimierz Woźniak proponuje, aby z nowego stadionu mogły korzystać także inne drużyny. Jak dodaje, dobrym rozwiązaniem byłaby też organizacja imprez rozrywkowych. – Dobrze, jeżeli ten stadion byłby wykorzystywany nie tylko do samych spotkań, ale też do innych wydarzeń. Będąc na Zachodzie spotkałem się z tym, że na jednym stadionie grały dwie drużyny, różniła ich tylko jedna liga i nikomu to nie przeszkadzało. Mam nadzieję, że u nas będzie

podobnie i każdy chętny będzie miał taką możliwość – mówi Woźniak.

Przypomnijmy: budowę Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga rozpoczął w 2016 roku Rosa-Bud. Radomska firma, która wygrała przetarg, obiecywała, że hala widowiskowo-sportowa powstanie do jesieni 2018 roku. W maju 2018 roku Rosa-Bud podał nowe terminy – hala do końca października 2018, a stadion do końca lutego 2019. 1 marca 2019 roku MOSiR zdecydował o zerwaniu umowy z wykonawcą RCS. Dopiero w połowie stycznia 2020 MOSiR podpisał umowę na dokończenie hali i budowę stadionu z nowym wykonawcą – sopońską firmą Betonox Construction. Hala została ukończona i otwarta pod koniec 2021 roku.



Fot. Piotr Nowakowski

REKLAMA



**RADOMSKA
ORKIESTRA
KAMERALNA**

Dyrektor Naczelny i Artystyczny Natalia Dąbrowka

BEETHOVEN
OJCIEC WIELKIEGO SYMFONIZMU

KONCERT W RAMACH 26. WIELKANOCNEGO
FESTIWALU LUDWIGA VAN BEETHOVENA

08.04.2022
godz. 18:00

Sala Koncertowa R.O.K
Radom, ul. Żeromskiego 53

W programie:
W.A. Mozart – *Adagio i Fuga*
L.van Beethoven – *II Koncert fortepianowy B-dur op. 19*
K. Penderecki – *Sinfonietta No.1*
G. Bacewicz – *Divertimento na smyczki*

Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena

radom
siła w precyzji

RGH rekord
GRUPA MEDIOWA

rekord

dami

coza
dzien

7 DNI

Bilety od 16zł

Informacja i sprzedaż biletów:
Radomska Orkiestra Kameralna ul. Żeromskiego 53
tel. (48) 362 04 44 | e-mail: sekretariat@rok.art.pl

Biuro Rachunkowe BENEFIT

- prowadzenie księgowości
- obsługa prawna i księgowa placówek oświatowych (niepubliczne przedszkola i szkoły)
- windykacja należności
- wynajem biura pod siedzibę działalności gospodarczej, odbiór korespondencji

☎ 663 185 572

🏠 Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Filipa Neri

„Początki jedyne w Radomiu katolickiego liceum, popularnie zwanego »Katolikiem«, sięgają 1991 r. Utworzenie szkoły nie było przypadkowe. Towarzyszyły mu sprzyjające okoliczności i istotne motywy” – czytamy na stronie KLO. – „Do znaczących okoliczności należy zaliczyć zmiany ustrojowe w Polsce po upadku komunizmu w 1989 r., dzięki którym Kościół odzyskał formalną wolność i prawo do prowadzenia szkolnictwa. Druga sprzyjająca okoliczność wiązała się z wprowadzeniem nauki religii do szkolnictwa publicznego. Fakt ten przyczynił się do dyskursu Kongregacji o sposobie wykorzystania nowo zbudowanego domu katechetycznego. Możliwości nie było zbyt wiele, ponieważ obiekt mógł służyć wyłącznie ewangelizacji, a nie komercji. Utworzenie szkoły spełniało to założenie”.

Utworzenie ogólniaka przy ul. Grzybowskiej to inicjatywa ks. Adama Maja, członka Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri.

„Istotną funkcję uzasadniającą powstanie liceum stanowił motyw pedagogiczny, a więc przeświadczenie o umiejętności opracowania programu edukacyjnego szkoły, stosownego dla szkolnictwa katolickiego i kształcenia licealnego” – pisze ks. dr hab. Adam Maj, prof. KUL. – „Przygotowany w 1991 r. program szkoły jako Plan wychowawczy, dydaktyczny i opiekuńczy oraz ramowy plan nauczania, zawierający dodatkowe przedmioty, a także propozycje w zakresie zorganizowania kadry pedagogicznej, potwierdzały realne możliwości prowadzenia szkoły katolickiej, odpowiadającej chrześcijańskiej wizji wychowania i kształcenia młodzieży”.

Jak twierdzi ks. Maj, „motyw organizacyjny dotyczył przede wszystkim bazy lokalowej przyszłej szkoły”. „Wprowadzenie katechizacji do szkół publicznych umożliwiło zagospodarowanie budynku katechetycznego, którego budowę prawie całkowicie zakończono w 1990 r.” – czytamy na stronie liceum. – „Budynek nie posiadał wyposażenia, poza kilkoma tablicami i ławkami użytkowymi podczas parafialnej katechizacji. Plan stopniowego urządzania szkoły wydawał się być realny. Ponadto usta-



lono, że działalność szkoły będzie samofinansująca się, bez żadnej dotacji ze strony Kongregacji, prowadzącej rozległą inwestycję – kościoła i domu kongregacyjnego”.



Fot. Piotr Nowakowski

Decyzję w sprawie powstania liceum kapłani Kongregacji Oratorium podjęli ostatecznie w grudniu 1990 roku. Zaaprobował ją ordynariusz diecezji radomskiej, ks. bp Edward Materski. Tym samym Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Filipa Neri zostało uznane w świetle prawa kościelnego za szkołę katolicką.

Liceum rozpoczęło działalność 2 września 1991 roku, a uroczysta inauguracja – z udziałem wielu dostojników państwowych i kościelnych, z ks. bp. Edwardem Materskim – miała miejsce 16 września.

W 2000 roku przy LO powstało Katolickie Gimnazjum im. św. Filipa

Neri. Funkcjonowało przy ul. Grzybowskiej do czasu kolejnej reformy oświaty, która likwidowała gimnazja.

Dumą „Katolika” jest Teatr Scene, którego początki sięgają roku szkolnego 2003/2004. „Najpierw były lekcje retoryki prowadzone w naszej szkole przez aktora radomskiego Teatru Powszechnego Wojciecha Ługowskiego. A pierwszym krokiem do powstania teatru szkolnego było przygotowanie programu artystycznego »Pejzaż Golgoty«, który związany był z prezentacją obrazów krakowskiej malarki Janiny Blicharskiej-Linar” – czytamy na stronie Teatru Scene. – „Okazało się, że są w szkole młodzi ludzie, którzy chcieli pokazać swoje »aktorskie« umiejętności nie tylko na szkolnych akademiach. No i te lekcje retoryki... To tam można było przetestować umiejętności

tych, którzy jako pierwsi zaczęli tworzyć szkolny teatr w filipińskim Liceum. Na pierwszy ogień poszła klasyka polskiej literatury, czyli powstał spektakl na podstawie tekstów Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, który zatytułowaliśmy: »Teatryk Zielona Gęś ma zaszczyt przedstawić Polaków portret własny«.

Pierwszy zespół teatralny liczył 15 uczniów liceum: troje maturzystów i 12 osób z klas drugich. A każda kolejna premiera to nowi aktorzy. Bo w Scene grają tylko ci, którzy akurat w KLO się uczą.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Polskie Biuro Podróży „Orbis”



Zdjęcia: Symon Wykuta

Powstało w 1920 roku we Lwowie, a jego założyciele: bankierzy Ernest Adam, Maksymilian Liptay i Józef Radoszewski, posłowie Władysław Kęsłowicz i Aleksander Skarbek oraz prawnik Ożjasz Wasser postawili sobie za cel stworzenie biura podróży o międzynarodowym standardzie obsługi, zorganizowanie instytucji, która byłaby oknem na świat dla obywateli nowo odrodzonego państwa polskiego.

Do 1925 roku Orbis miał już 28 oddziałów. Jeden z nich powstał w Radomiu – w kamienicy przy ówczesnej ul. Lubelskiej 50. Jednak już w 1927 roku radomskie biuro zamknięto. Ponownie uruchomiono je na przełomie lat 20. i 30., tym razem przy ul. Żeromskiego 25.

W 1928 roku Orbis uzyskał status narodowego biura podróży, a w 1933, po zakupie jego akcji przez państwowy bank PKO, siedziba spółki została przeniesiona do Warszawy. Wtedy też powstał znak handlowy Polskiego Biura Podróży – graficzne odwzorowanie globu (orbis – z łaciny koło, świat). Również w 1933 roku, 1 stycznia, radomski oddział przekształcono w filię, która zajmowała się sprzedażą biletów kolejowych, lotniczych i na statki, a także organizowała wycieczki oraz załatwiała paszporty i wizy.

PBP szybko się rozwijało – w 1939 biuro miało 136 oddziałów w Polsce i 19 za granicą, zatrudniało 500 osób i dysponowało czterema hotelami oferującymi łącznie 360 pokoi.

II wojna światowa przerwała działalność biura, a większość majątku spółki została zniszczona. Radomski oddział zakończył działalność jeszcze przed wrześniem 1939.

Już 13 grudnia 1944 roku w Lublinie reaktywowano biuro – jako Przedsiębiorstwo Państwowe „Orbis”, które wykupiło akcje przedwojennej spółki. Do końca lat 40 PP zajmowało się głównie obsługą międzymiastowych połączeń autobusowych i organizowaniem imprez masowych.

Oddział w Radomiu wznowił działalność w grudniu 1950 roku. Na siedzibę dano mu lokal przy ul. Żeromskiego 36. Do 1956 podstawą działalności Orbisu, typową dla tamtego okresu, była obsługa przejazdów robotników i rolników, jak również organizacja zjazdów młodzieży, spotkań dla pracowników administracji państwowej i tym podobnych. Dziesięć lat później radomski Orbis powiększył swój stan posiadania – przyznano mu dodatkowe pomieszczenia od strony pl. Konstytucji. Mógł wtedy rozszerzyć działalność – organizował wycieczki oraz wypoczynek krajowy i zagraniczny. Od 1973 roku za pośrednictwem Polskiego Biura Podróży można było wymienić dewizy. Pięć lat później biuro zyskało dodatkowy lokal. Po generalnym remoncie całej siedziby zdecydowano, że w kamienicy od strony ul. Żeromskiego będą się mieścić biura turystyki krajowej i zagranicznej, a od strony pl. Konstytucji – dział obsługi podróżnych, kasy i wymiana dewiz.

W 1991 roku Przedsiębiorstwo Państwowe „Orbis” przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W Radomiu biuro zakończyło działalność.

NIKA

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIEŚLENIA

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŚLENIA 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Pociski w sadzie

GMINA CHYNÓW. Blisko 6,8 tys. sztuk amunicji z czasów II wojny światowej znaleziono w jednym z sądów.

W ubiegły poniedziałek dyżurny policji z Grójca otrzymał informację o znalezieniu na terenie gminy Chynów amunicji pochodzącej prawdopodobnie z czasów II wojny. Na terenie jednego z sądów podczas prac ziemnych wydobyto pociski artyleryjskie.

– Zachodziło podejrzenie, że w tym rejonie może znajdować się więcej amunicji, więc policjanci zabezpieczyli ten teren do czasu przyjazdu saperów z jednostki wojskowej w Nowym Dworze Mazowieckim – informuje nadkom. Agnieszka Wójcik z grójeckiej policji.

Żołnierze sprawdzili cały teren i odnaleźli m.in. 1065 pocisków przeciwlotniczych kal. 37 mm i 6752 sztuki amunicji strzeleckiej. Niebezpieczne materiały wybuchowe trafiły na wojskowy poligon, gdzie zostaną zneutralizowane.

KK

Gospodynie na start

RADOMSKIE. Do 15 kwietnia trwa nabór w konkursie na najlepsze Koło Gospodyń Wiejskich.

Oceniane będzie m.in. wykorzystanie środków unijnych i innowacyjnych technologii na obszarach wiejskich, rozwój turystyki, wykorzystanie i promocja dóbr kultury, rozwój ekologicznego rolnictwa, organizacja spółdzielczości i grup producenckich oraz aktywizowanie społeczności lokalnych.

Zwycięskie koło otrzyma 10 tys. zł. Przewidziane są także nagrody za kolejne miejsca i wyróżnienia. By wziąć udział w konkursie, trzeba przesłać zgłoszenie. Powinno zawierać, oprócz formularza zgłoszeniowego, przynajmniej dwie rekomendacje (organizacji pozarządowych, lokalnych grup działania, samorządów) i trzy przepisy kulinarne związane z regionem.

Termin zgłoszeń upływa 15 kwietnia.

CT

Wyrównanie szans

GMINA WOLANÓW. Umowę z firmą Budromex Radom na przebudowę dwóch dróg podpisały władze gminy. Chodzi o blisko dwukilometrowy fragment trasy Garno – Młodocin Większy oraz o pół kilometra drogi w Woli Wacławowskiej.

● **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Wartość inwestycji to 5,7 mln zł. Całość tej kwoty to dofinansowanie z Polskiego Ładu i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jak poinformowała Ewa Markowska-Bzducha, wójt gminy Wolanów, to pierwsza warta tak dużo inwestycja drogowa na terenie gminy. – Dla nas to wyjątkowa chwila. Drogi, które powstaną, będą wysokiej jakości, zgodne z procedurą ZRID. Oprócz samych jezdni powstaną też chodniki, oświetlenie i odwodnienie – wylicza Markowska-Bzducha. – Odcinek Garno – Młodocin Większy jest tym ważniejszy, że łączy trasę S7 z drogą powiatową. Dziękuję parlamentarzystom i wszystkim tym, którzy pomogli nam w uzyskaniu tego dofinansowania.

Podczas podpisywania, na początku ubiegłego tygodnia, umowy, obecni byli również parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości: Marek Suski i Anna Kwiecień.

– To najlepszy przykład tego, że rządowy projekt wyrównywania szans i niwelowania nierówności w naszym państwie jest realizowany zgodnie z założeniami. Przede wszystkim chodziło nam o wybudowanie infrastruktury drogowej w miejscowościach, które nie są największymi ośrodkami w kraju



Fot. Piotr Nowakowski

i które ze swoich środków takich zadań nie byłyby w stanie realizować – tłumaczył poseł Suski. – Drugi element to rozbicie planów inwestycyjnych na mniejsze, aby mogły je wykonywać nasze polskie, lokalne przedsiębiorstwa, a nie duże, zagraniczne konsorcja. Chcemy również nadrobić zaległości; przykładem jest właśnie jeden z odcinków, który będzie remontowany. Z tego co wiem, obecnie składa się on z płyt

betonowych, jeszcze z czasów II wojny światowej. Miała to być prowizorka, a przetrwała kilkadziesiąt lat.

Anna Kwiecień nie miała wątpliwości, że lokalna społeczność z pewnością jest zadowolona z planowanych inwestycji. – Dla nas, dla rządu Prawa i Sprawiedliwości bardzo ważny jest zrównoważony rozwój. Jest on realizowany dzięki przekazywaniu środków finansowych dla mniejszych gmin, powia-

tów – stwierdziła. – Kiedyś to było niemożliwe, żeby przekazywać pieniądze do małych ośrodków. Fundusze trafiały do dużych miast, a dopiero później, gdy coś zostało, okazywało się, że można je przekazać kolejnym samorządom.

Przebudowane zostaną dwa odcinki dróg: Garno – Młodocin Większy (1,8 km; koszt 4,6 mln zł), a także fragment trasy w Woli Wacławowskiej (460 m; 1 mln zł). Pierwszy odcinek zyska dodatkowo nowy chodnik, pobocze, oświetlenie, odwodnienie, przejście dla pieszych i oznakowanie. Druga droga – oprócz nowej nawierzchni – będzie miała nowe pobocze, oświetlenie i odwodnienie; przebudowana zostanie także istniejąca infrastruktura.

Prace ruszą za kilka tygodni. Planowany czas ich zakończenia to 12 miesięcy. Wykonawcą prac będzie firma Budromex Radom.

– Cieszy nas, że to oni wygrali przetarg, tym bardziej, bo to nasz sąsiad – siedziba firmy mieści się na ul. Wolanowskiej. Dodatkowo wielu pracowników Budromeksu pochodzi z naszej gminy lub w naszej gminie mieszka. Mamy nadzieję, że tym bardziej zmotywuje to firmę do potraktowania tych inwestycji jak swoich własnych – mówiła Ewa Markowska-Bzducha.

Problem śmieci

GMINA JEDLIŃSK. Ktoś wyrzucił odpady budowlane do lasu w Płaskowie.

W miejscowości Płasków zostały wyrzucone znaczne ilości odpadów budowlanych z rozbiórek, czyli styropian, papa, płyty azbestowe, opakowania po materiałach budowlanych, elementy konstrukcyjne drewniane, metalowe i z tworzyw sztucznych.

Proceder się nie zmniejsza, mimo że gmina zapewnia mieszkańcom stały odbiór odpadów komunalnych i organizuje zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Istnieje też możliwość dowozu do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów wielu odpadów problemowych.

„Prosimy właścicieli działek leśnych, a także pól i nieużytków

przylegających do lasów, o jak najczęstszy dozór tych terenów. Prosimy też o informowanie urzędu i policji o sprawcach zanieczyszczenia terenu. Pozwoli to zapobiec powiększaniu się obszarów zanieczyszczonych i tworzeniu się tzw. dzikich wysypisk. Pamiętajmy, iż zgodnie z ustawą o odpadach w przypadku niewykrycia sprawców odpowiedzialność za usunięcie odpadów i koszty z tym związane przechodzą na właściciela nieruchomości” – czytamy na profilu gminy Jedlińsk na Facebooku.

CT

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągły ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołach prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 19 MARCA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

☎ **660-399-002**

Czterysta nowych lamp

JEDLIŃSK. Radomska firma Eltast wymieni oświetlenie w gminie na nowe – energooszczędne. Pieniądze na inwestycję pochodzą z budżetu państwa.

We wtorek w Urzędzie Gminy podpisana została umowa na wymianę oświetlenia na drodze wojewódzkiej – od granicy Radomia do wężła w Jedlance.

– Cieszę się, bo to długo wyczekiwana inwestycja. Ma służyć poprawie bezpieczeństwa zarówno zmotoryzowanych, jak i pieszych, bo droga jest bardzo ruchliwa i mamy tu wiele przejeżdżających – mówił wójt Kamil Dziewierz.

Przetarg na wymianę oświetlenia wygrała radomska firma Eltast. Wykonawca na realizację zadania ma osiem miesięcy. – Bardzo się cieszę, że będziemy realizować projekt modernizacji oświetlenia w regionie radomskim. Tak się składa, że przez ostatnie kilka lat firma Eltast realizuje bardzo wiele projektów na terenie całej Polski, ale jakoś nie mieliśmy okazji współpracować z okolicznymi gminami – przyznał Stefan Tatarek, prezes firmy Eltast.

Inwestycja opiewa na kwotę ponad 730 tys. zł. – Pieniądze udało nam się pozyskać z funduszy rządowych, z cze-

go bardzo się cieszymy, bo nie obciążamy budżetu gminy – stwierdził wójt Dziewierz.

Wymiana oświetlenia to nie tylko poprawa widoczności na drodze, chodzi także o ekologię i oszczędność. – Będą tutaj zastosowane energooszczędne oprawy, które zapewnią nie tylko dobrą jakość, ale także przyczynią się do znaczących oszczędności. Liczymy na to, że poziom oszczędności wyniesie 50 proc. – zapewniał Stefan Tatarek.

Umowa obejmuje wymianę 400 lamp.

KATARZYNA SKOWRON



Fot. Piotr Nowakowski



KALENDARZ PROJEKCJI 18 III – 24 III 2022

18 III (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

9.00 – SONATA, Polska, od 15 lat
11.15 – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)
12.30 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat
14.45 – Oscary 2022, 4 nominacje – DRIVE MY CAR, Japonia, od 15 lat
18.00 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – HISTORIA MOJEJ ŻONY, Francja, Niemcy, Włochy, Węgry, od 15 lat (premiera)

19 III (sobota)

14.15 – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)
15.30 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat
17.45 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)
19.45 – Oscary 2022, 4 nominacje – DRIVE MY CAR, Japonia, od 15 lat

20 III (niedziela)

14.00 – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)
15.15 – SZTUKA NA EKRANIE – RAFAEL. MŁODY GENIUSZ, dokumentalny, Wielka Brytania, Włochy, od 12 lat
17.15 – HISTORIA MOJEJ ŻONY, Francja, Niemcy, Włochy, Węgry, od 15 lat (premiera)
20.15 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)

21 III (poniedziałek)

Tylko na zamówienia – SONATA, Polska, od 15 lat

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)

11.30 – NHEF – MOJE ŻYCIE TO CYRK, Kanada, od 7 lat
13.30 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat
15.45 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)
17.45 – DKF – IM DALEJ W LAS TYM WIĘCEJ DRZEW, Węgry, od 15 lat (premiera)
20.00 – Oscary 2022, 4 nominacje – DRIVE MY CAR, Japonia, od 15 lat

22 III (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)

Tylko na zamówienia – SONATA, Polska, od 15 lat
9.30 – Z MIŁOŚCI DO MODY, Francja, OD 15 LAT
13.00 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat (premiera)
15.15 – HISTORIA MOJEJ ŻONY, Francja, Niemcy, Włochy, Węgry, od 15 lat (premiera)
18.15 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)
20.15 – DKF – TWEAN PEAKS. OGNIU KROCZ ZA MNĄ, USA
Francja, od 15 lat (pożegnanie z filmem)

23 III (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (premiera)

Tylko na zamówienia – SONATA, Polska, od 15 lat
9.30 – UPS 2 I, BUNT NA ARCE, Francja, Irlandia, Luksemburg, animowany, dubbing, od 7 lat
11.45 – HISTORIA MOJEJ ŻONY, Francja, Niemcy, Włochy, Węgry, od 15 lat (premiera)
14.45 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat
17.00 – Oscary 2022, 4 nominacje – DRIVE MY CAR, Japonia, od 15 lat
20.15 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)

24 III (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ZIELONA SZKOŁA. OGRÓD SZKOLNY, fabularyzowany dokument, Holandia, lektor, od 8 lat (ostatni dzień)

Tylko na zamówienia – SONATA, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
8.30 – NHEF – AMATOR, Polska, od 15 lat
12.30 – Oscary 2022, 4 nominacje – DRIVE MY CAR, Japonia, od 15 lat (ostatni dzień)
15.45 – INNI LUDZIE, Polska, od 15 lat (premiera)
17.45 – Oscary 2022, 2 nominacje – NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE, Norwegia, od 15 lat (ostatni dzień)
20.00 – HISTORIA MOJEJ ŻONY, Francja, Niemcy, Włochy, Węgry, od 15 lat (ostatni dzień)

REPERTUAR



Projekty specjalne

Kino Konesera: Matki równoległe (2D/napisy – od 15 lat) – 21.03, godz. 18.00

Filmowy Uniwersytet Trzeciego Wieku: Sonata (2D/PL – od 13 lat) – 23.03, godz. 17.00

Kultura Dostępna: Furia (2D/PL – od 15 lat) – 24.03, godz. 13.00 i 18.00

Premiery

Za duży na bajki (2D/dubbing – od 7 lat)

Ambulans (2D/napisy – od 15 lat)

Inni ludzie (2D/PL – od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Luka (2D/UA – od lat b.o.)

Bunkier strachu (2D/napisy – od 15 lat)

To nie wypanda (2D/dubbing, 2D/dubbing ATMOS – od 7 lat)

Batman (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/napisy – od 15 lat)

Cud Guadalupe (2D/lektor – od 13 lat)

Uncharted (2D/napisy, 2D/dubbing – od 10 lat)

8 rzeczy, których nie wiecie o facetach (2D/PL – od 13 lat))

Pierwsza z premier to „Ambulans” – historia braci, którzy napadają na bank i dokonują tego w szczytnym celu. Stawka jest wysoka, bo do podziału są 32 mln dolarów. „Za duży na bajki” to historia dla całej rodziny, której bohaterem jest 10-letni Waldek pochłonięty światem gier komputerowych z nadopiekuńczą mamą u boku, która trzyma go pod kloszem. Wszystko zmienia pojawienie się w jego życiu ekscentrycznej ciotki Mariolki... Kolejną polską propozycją jest obraz „Inni ludzie” mówiący o desperackim poszukiwaniu miłości. Film jest historią ludzi uwikłanych w miłosny trójkąt w czasach rozpadu więzi, dożywnotnych kredytów i szumu mediów społecznościowych.

Z pożółkłych szpalt

Pech Nugaja

Dzień 15 bm. był pechowym dniem dla p. Józefa Nugaja zam. w domach Fabr. Broni.

P. Józef spotkał tego dnia p. Irenę Podczaską (Malczewskiego 20) i przypomniał sobie jeden ze starych żalów, który czuł oddawna do tej pani.

Ponieważ p. Józef jest człowiekiem łatwo denerwującym się, więc widok swego wroga tak fatalnie podziałał na jego wątrobę, że nie wiele namyślając się – zbił ją.

Poszkodowana p. Irena udała się do komisarjatu pp. celem złożenia skargi.

Gdy p. Nugaj dowiedział się o tem, padł na niego strach, a nie mogąc pozbyć się upartych myśli o konsekwencji swego czynu, ze zmartwienia postanowił zalać robaka. W tym celu sprzedał żelazko elektryczne wartości 45 zł, które dała mu do zreperowania p. Zofia Falma (Nowogrodzka 20).

Będzie miał dwie sprawy.

*Ziemia Radomska nr 63,
17 marca 1932*

Przywłaszczenie

W listopadzie ub. roku Krzewińska Marja, zam. przy ul. Traugutta oddała na przechowanie pod zastaw wypożyczonych pieniędzy sukienkę Eleonorze Parszewskiej, zam. przy ul. Fabrycznej. Obecnie Krzewińska wypożyczone pieniądze oddała Parszewskiej wraz z przypadającymi procentami, lecz Parszewska sukni oddać nie chce.

*Ziemia Radomska nr 64,
18 marca 1933*

Zerwanie przewodów elektrycznych

W dniu 15 bm. w czasie obcinania drzewa przy ul. Trawnej 5 przed domem przez właściciela domu Brzezińskiego Franciszka, spadające gałęzie zerwały przewody elektryczne i telefoniczne, skutkiem czego w tej dzielnicy miasta zostały popalone wszystkie bezpieczniki i lampki, powodując tem samem duże straty na szkodę elektrowni i innych mieszkańców miasta.

*Ziemia Radomska nr 64,
18 marca 1933*

Post i śledź. W związku z postem dał się zaobserwować znaczny spadek spoży-

cia mięsa. Zwiększył się natomiast pokup śledzi, co zmusiło kupców detalicznych do większych zamówień na tego rodzaju towar.

*Ziemia Radomska nr 57,
10 marca 1934*

Trup na torze kolejowym. W ub. czwartek, w godzinach południowych, w pobliżu przejazdu kolejowego został zabity przez przejeżdżający z Dębłina pociąg osobowy niejaki Jan Ofiara zam. w Radomiu przy ul. Odrodzenia 4, który idąc torem kolejowym dostał się przez nieuważę pod koła pociągu.

Ofiara był robotnikiem kolejowym sezonowym. Zmasakrowane zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala św. Kazimierza.

*Ziemia Radomska nr 58,
11 marca 1934*

Wejście w życie rozporządzeń o handlu mlekiem. Wiadomość nasza o wprowadzeniu w życie z dniem 1 kwietnia br. ustawy o handlu mlekiem, wywołała zwłaszcza u mleczarzy podradomskich silne protesty. Nikogo to jednak nie zdziwiło, znana jest bowiem niechęć naszych pocciwych kmiotków do wszelkiego rodzaju inowacji, które wymagają przytem pewnych wkładów pieniężnych. Niewątpliwie, że szerokie warstwy mieszkańców Radomia ustawę tę przyjmą przychylnie, każdemu bowiem mogło się znudzić mleko brudne, o wątpliwej zawartości tłuszczu i wody. Zresztą włościanie zbytnią czystością nie grzeszą i dlatego ustawa, która zwraca się głównie przeciwko urągającemu higienie mleku, położy raz kres tego rodzaju anty-sanitarnym stosunkom.

*Ziemia Radomska nr 60,
14 marca 1934*

Kradzież

W nocy, dn. 14 b. m. nieznaną sprawcą zapomocą otwarcia okiennicy i wybicia szyby, dostał się do budki, mieszczącej się przy ul. Słowackiego 37, skąd na szkodę Błaszkievicza Zygmunta tam zamieszkałego skradł 50 kg. pomarańczy, 10 kg czekolady oraz papierosów różnych gatunków, ogólnej wartości 241 złotych. Dochodzenie prowadzi się.

*Ziemia Radomska nr 62,
15 marca 1935*

		1		8		6	4	
					5			
			3					2
	5				1			4
	2	8						
				2				1
		4	8					
2				5				7
8	3	7	6		4			

9								
	3						9	4
					7		2	
							1	
	6			2				
		8	1			2	5	
4			6	1		7		
		2	8	4		5		
		5			3	8		

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km / 8zł trzaśnięcie

48 389 80 80

Broń z tytułem

Drużyna Broni I Radom okazała się triumfátorem halowego turnieju piłki nożnej Winter Cup 2022.

Broń Radom po raz kolejny zorganizowała halowy turniej piłki nożnej w ramach cyklu Winter Cup. Tym razem o trofeum, czyli puchary i medale walczyli młodzi sportowcy urodzeni w latach 2014 i 2015. Podobnie jak 6 marca w starszym roczniku, tak i teraz najlepsi okazali się młodzi piłkarze Broni I. Drużyna prowadzona przez Ireneusza Górczykę w finale po zaciętym pojedynku pokonała 2:1 KS Błotnica.

Z kolei w meczu o trzecie miejsce Królewscy Jedlnia wygrali po rzutach karnych z zespołem trenera Tomasa Bartosiaka, czyli drugą drużyną Broni. Organizatorzy dokonali także indywidualnych wyróżnień. Najwięcej goli strzelali: Jakub Stępień (Broń I) i Krystian Broda (KS Błotnica). Najlepszymi bramkarzami zostali Szymon Majewski i Kacper Szczepny, MVP zaś turnieju wybrano Aleksandra Sołńnię i Kacpra Bartosiaka.

Za to 27 marca, w następnym turnieju z cyklu Winter Cup powalczą zawodnicy z rocznika 2013. Póki co, nie ustalono jeszcze miejsca rozegrania turnieju.

MK

Wracają do starej hali

Siatkarki E.Leclerc Moya Radomki przegrały z wicemistrzem Polski, a w poniedziałek zagrają... przy Narutowicza 9!

Tylko w pierwszej partii E.Leclerc Moya Radomka Radom podjęła walkę z liderem tabeli Tauron Ligi i aktualnym wicemistrzem Polski, Developresem Bella Dolina Rzeszów. Ekipa z Podkarpacia wygrała u siebie 3:1 w starciu 21. kolejki. Radomka zaczęła od zwycięstwa w premierowej odsłonie do 23, a w drugiej lepszy był Developres, który zwyciężył do 22. Dwie kolejne odsłony to już dominacja rzeszowianek, które wygrały kolejno do 17 i 16.

Tymczasem w poniedziałek radomkianki rozegrają ostatni mecz fazy zasadniczej. Pojedynek odbędzie się... pod „złotym sufitem” przy Narutowicza 9! W najbliższą sobotę, 19 marca, w hali Radomskiego Centrum Sportu odbędzie się gala KSW 68 i w związku z tym przez kilka dni obiekt przy Struga 63 jest wyłączony z użytku dla naszych drużyn. Dlatego siatkarki Radomki wracają pod „złoty sufit”!

Poniedziałkowy pojedynek prawdopodobnie nie będzie jedynym tam dla radomkianek w najbliższym czasie. Pojedynek pierwszej rundy play-off Tauron Ligi zaplanowane są na 3, 10 i ew. 14 kwietnia. W drugim z tych terminów podopieczne Marchesiego zagrają w Radomiu. Wtedy jednak przez kilkanaście dni hala RCS-u ma być zarezerwowana przez Polski Związek Tenisowy w związku z zaplanowanym na 15-16 kwietnia meczem Polska – Rumunia.

Radomka wciąż nie jest pewna ostatecznego miejsca przed fazą play-off. Przystąpi do niej z piątej lub szóstej pozycji. Obecnie podopieczne Riccardo Marchesiego są szóste, ale po ostatniej kolejce mogą jeszcze wyprzedzić Grota Budowlanych Łódź.

MN

Remis ze wskazaniem

Piłkarze Radomiaka Radom odrobili lekcję po sromotnej porażce z Pogonią Szczecin i bezbramkowo zremisowali we Wrocławiu ze Śląskiem. Beniaminek był o krok od zwycięstwa, ale zdobytego przez Goncalo Silvę w 90. minucie gola nie uznał VAR. W niedzielę, 20 marca, „Zieloni” zmierzają się z mielecką Stalą.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Zawodnicy Radomiaka do meczu ze Śląskiem przystąpili w zmienionym składzie i z inną taktyką. Tym razem trener Dariusz Banasik postawił na grę trójką środkowych obrońców, co okazało się strzałem w dziesiątkę. Radomianie, w porównaniu z poprzednimi meczami, zagrali bardzo konsekwentnie w defensywie i w zasadzie nie popełniali błędów.

Niestety, w pierwszej połowie zawodzili zawodnicy ofensywni obu ekip i gra była dość chaotyczna. Kibice miejscowych ożyli się dopiero w 44. minucie. Wówczas w polu karnym Radomiaka padł Erik Exposito, a gra toczyła się dalej. Dopiero po chwili sędzia Daniel Stefański wstrzymał grę i po konsultacji z wozem VAR przyznał gospodarzom rzut karny. Na szczęście „jedenastki” nie wykorzystał Peter Schwarz. Czech trafił w słupek!

W przerwie trener Banasik dokonał zmiany i w miejsce kontuzjowanego Leandro Rossiego wprowadził Mateusza Radeckiego. Zarówno on, jak i Mateusz Cichocki i Dawid Abramowicz stanęli przed szansą objęcia prowadzenia, ale albo w ich strzałach zabrakło precyzji, albo pewnie bronił Michał Szromnik. Golkipier bardzo dobrze poradził sobie m.in. z obroną uderzenia Abramowicza.

Gdy wydawało się, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem, futbolówkę w bramce Śląska umieścił Silva! Arbiter wskazał wyprostowanym ramieniem na środek boiska, co

oznaczało zaliczenie gola! Niestety, po raz kolejny VAR nie przyniósł szczęścia gościom, okazało się bowiem, że Silva pomagał sobie ręką.

– Chciałbym zapytać sędziego, dlaczego nie podszedł do VAR-u. Chciałbym wiedzieć, dlaczego nie podszedł. Ostatnio nie mamy szczęścia. Cały czas te kontrowersje są na naszą niekorzyść. Tak to odbieram – powiedział trener Banasik.

Mecz ze Śląskiem to już historia. W ostatnich dniach radomianie przygotowywali się do niedzielnego pojedynku ze Stalą. Zespół z Mielca plasuje się na 10. miejscu, ale w rundzie jesiennej – jako jedna z dwóch, oprócz Wisły Płock, drużyn – pokonał radomian.

Niestety, przeciwko Stali nie zagra Raphael Rossi i Leandro Rossi. Pierwszy będzie pauzował za nadmiar żółtych kartek, a kapitan drużyny dopiero pod koniec tygodnia opuścił wrocławski szpital i powoli wraca do treningów. Pocięszający jest z kolei powrót do drużyny po kartkowej pauzie Portugalczyka Filipe Nascimento. Duże szanse na grę w wyjściowym

składzie będzie miał także Damian Jakubik. Niewykluczone, że trener Banasik pod nieobecność dwóch Ros-

Marcel Zylla), 17. Petr Schwarz, 29. Krzysztof Mączyński, 8. Patrick Olsen (88, 24. Caye Quintana), 5. Waldemar



Fot. autor

sich zmuszony będzie dokonać zmiany taktyki.

Początek meczu Radomiaka ze Stalą w niedzielę, 20 marca, o godz. 12.30.

Śląsk Wrocław – Radomiak Radom 0:0

Śląsk: 22. Michał Szromnik – 19. Patryk Janasik, 2. Diogo Verdasca, 14. Wojciech Golla, 23. Victor Garcia – 10. Dennis Jastrzembski (70, 25.

Sobota (55, 33. Adrian Łyszczyk) – 9. Erik Exposito (69, 11. Fabian Piasecki)

Radomiak: 1. Filip Majchrowicz – 20. Luis Machado, 37. Goncalo Silva, 29. Raphael Rossi, 16. Mateusz Cichocki, 33. Dawid Abramowicz – 7. Abraham Marcus (79, 22. Tiago Matos), 8. Luizao, 2. Thabo Cele (64, 35. Daniel Łukasik), 9. Leandro (46, 10. Mateusz Radecki) – 19. Karol Angielski (64, 13. Maurides)

Beniaminek lepszy

Cerrad Enea Czarni Radom nie odczarowali hali RCS-u. Podopieczni Jakuba Bednaruka przegrali z LUK Lublin.



Fot. Szymon Wyłoma

dał dobrymi zagrywkami Faryna (19:21), ale lublinianie przetrwali trudny moment i wygrali do 22 po ataku Bartosza Filipiaka.

Podopieczni Dariusza Daszkiewicza byli bardzo dobrze dysponowani w bloku i tym elementem zdobyli dwa pierwsze punkty w secie numer cztery. Potem na skrzydłach skuteczni byli Włodarczyk i Filipiak i było już 0:4. Po punktowej zagrywce Grzegorza Pajaka LUK miał już sześć „oczek” przewagi (1:7), a kiedy w boisko zza dziewiętego metra trafił Włodarczyk, było 2:10... Obraz gry do końca spotkania nie uległ już zmianie. Goście wygrali do 18 i w całym meczu 3:1.

W sobotę, 19 marca, o godz. 20.30 Cerrad Enea Czarni Radom zagrają na wyjeździe z PSG Stalą Nysa i mogą sobie zapewnić utrzymanie w Plus-Lidze. Aby ten cel zrealizować, podopieczni Jakuba Bednaruka muszą zdobyć przynajmniej jeden punkt. Obecnie w tabeli różnica między tymi zespołami wynosi osiem „oczek”, a do końca fazy zasadniczej pozostały już tylko trzy kolejki.

MICHAŁ NOWAK

Porażka i zmiana trenera

Pilica Białobrzegi przegrała z rezerwami Legii Warszawa i po tym pojedynku posadę stracił Tomasz Grzywina. Za to radomska Broń zremisowała z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Mecz z Legią II nie mógł się lepiej rozpocząć dla Pilicy, bowiem po голу z rzutu karnego Igora Korczakowskiego goście wyszli na prowadzenie. To w zasadzie był jedyny pozytywny pojedynek, który białobrzeżanie przegrali aż 5:2. Zaledwie dwa dni po meczu (14 marca) z posadą pierwszego szkoleniowca Pilicy pożegnał się Tomasz Grzywina. Jego miejsce zajął Mariusz Sawa. Nowy trener będzie miał trochę czasu na przygotowanie drużyny, bowiem Pilica najbliższy mecz o punkty zagra dopiero 26 marca w Giżycku.

Inaugurację rundy wiosennej mają również za sobą piłkarze Broni Radom. Tuż przed meczem z Lechią Tomaszów Mazowiecki klub ogłosił dwa transfery i postanowił wzmocnić głównie formację defensywną. Nowymi zawodnikami zostali Ukraińcy: Oleg Borodej i Dmitri Prikhna. Pierwszy to 29-letni środkowy obrońca, grający ostatnio w 2-ligowym Obołoni Kijów. Z kolei Prikhna ma 26 lat i najlepiej czuje się w roli defensywnego pomocnika. Do klubu z Plant przybył z pierwszoligowego FC Podilla Chmielnicki.

Za to sam mecz z Lechią mógł się podobać. Obie drużyny nie kalkulowały i stwarzały groźne sytuacje podbramko-

we. Jak się miało okazać, wykorzystały po jednej, choć zwłaszcza gospodarze mogli mówić o sporym braku skuteczności. W 40. minucie padł pierwszy gol w 2022 roku w 3. lidze przy ul. Narutowicza, a jego autorem okazał się Klim Morenkov. Zarówno kibice, jak i sami zawodnicy Broni dopatrywali się spalonego, ale arbiter bramkę uznał. Ledwo rozpoczęła się druga część gry, gospodarze wyrównali! W polu karnym Lechii znalazł się Igor Kośmicki i mocnym strzałem z okolic linii punktu karnego zmusił Barana do kapitulacji.

Dzisiaj (piątek, 18 marca) Broń podejmie Znicz Biała Piska. Początek meczu o godz. 18.

Broń Radom – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:1 (0:1)

Bramki: Kośmicki (54') – Morenkov (40')

Legia II Warszawa – Pilica Białobrzegi 5:2 (2:1)

Bramki: Dzięgielewski (37', 41', 88'), Mustafajew (67'), Kwiatkowski (76') – Korczakowski (14' k), Bykowski (86')

MACIEJ KWIATKOWSKI

Święto sportów walki

To będzie prawdziwe święto dla fanów sportów walki. Już w najbliższą sobotę, 19 marca w hali Radomskiego Centrum Sportu odbędzie się gala KSW 68. W walce wieczoru wystąpi radomianin, Daniel Rutkowski, a jej stawką będzie pas mistrzowski wagi piórkowej. Poza Rutkowskim wystąpi jeszcze trzech radomian.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Dla popularnego „Rutka” będzie to druga walka w federacji KSW. W pierwszym starciu - podczas październikowej gali w Łodzi - pokonał przed czasem Chorwata Filipa Pejicia. Reprezentant Cross Fight Radom jest jednak czołowym zawodnikiem MMA w Polsce i to głównie z tego powodu otrzymał szansę na kolejny pas mistrzowski w swoim dopiero drugim pojedynku w KSW. Przypomnijmy, że „Rutek” ma już w swoim dorobku pasy mistrzowskie federacji Babilon MMA i Fight Exclusive Night.

Walka z Francuzem Salahdinem Parnassem będzie dla Rutkowskiego sporym wyzwaniem. Do tej pory w KSW stoczył osiem walk - siedem wygrał, jedną przegrał. Mistrzowski pas dzierży od grudnia ubiegłego roku, kiedy to wygrał z Danielem Torresem. Łącznie legitymuje się bilansem 18 walk: 16 wygrał, jedną zremisował, a jedną przegrał.

Na gali wystąpią także inni radomscy zawodnicy. Patryk Kaczmarczyk, reprezentant Radomskiego Klubu Taekwon-do, zmierzy się z Michałem Dominem. Kaczmarczyk jest uważany zarówno przez kibiców, jak i ekspertów za przyszłość polskiego MMA. Młody radomianin po znakomitym, wygranym



Fot. Piotr Nowakowski

debiucie w KSW, musiał ostatnio po raz pierwszy w karierze przełknąć gorzkie porażki. 23-latek rozpoczął karierę od serii siedmiu zwycięstw i sięgnął m.in. po szablę mistrzowską organizacji Armia Fight Night.

Michał Domin stoczył do tej pory dwie walki dla KSW. W debiucie zawodnik z Jastrzębia-Zdroju musiał uznać wyższość Roberta Ruchały, ale już w drugim starciu to on wychodził z klatki jako zwycięzca, po pokonaniu Szymona Karolczyka.

Trzecim przedstawicielem naszego miasta jest Albert Odzimkowski. Reprezentant RKT Radom zmierzy się z Irlandczykiem, Tommym Quinnem. Rywal Odzimkowskiego rozpoczął karierę w 2008 roku i od tamtej pory stoczył 13 pojedynków, z których wygrał osiem. 32-latek z Londonderry wejdzie do okrągłej klatki KSW po dwóch wygranych z rzędu przez nokaut w pierwszej rundzie. Odzimkowski natomiast czeka na swoją pierwszą wygraną w KSW. Do tej pory przegrywał

z Michałem Michalskim, Christianem Eckerlinem i Jasonem Radcliffem. W ostatnich miesiącach przechodził rehabilitację po kontuzji, ale nie próżnował, ponieważ... rozpoczął karierę jako komentator gal KSW.

Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że podczas radomskiej gali w oktagonie wystąpi także czwarty przedstawiciel Radomia – Piotr Kacprzak, który reprezentuje Margę Radom. Dla młodego wojownika jest to debiut w federacji KSW. Rywalem Kacprzaka będzie Brazylijczyk, Jose Marcos Lima Santiago Jr. Do tej pory zawodnik Margi Radom występował w federacji Babilon MMA. Stoczył dziewięć walk zawodowych: sześć wygrał, trzy przegrał.

Jose Marcos Lima Santiago Jr. do tej pory walczył 15 razy. Zanotował 11 zwycięstw i cztery porażki. Trzy razy wygrał przez nokaut, trzy razy przez poddanie i pięć po werdykcie sędziów.

W sumie na marcowej gali KSW 68 będzie można obejrzeć 11 pojedynków. Oprócz czterech walk z udziałem naszych zawodników, obejrzymy także starcia jak: Marcin Trzciniński – Adam Tomasik, Rafał Kijańczuk – Yann Kouadja, Michał Kita – Ricardo Prasel, Damian Janikowski – Tomasz Jakubiec oraz Michał Pietrzak – Tomasz Romanowski.

Początek wydarzenia o godz. 20.

Dramat radomian

Koszykarze HydroTrucku Radom po niezwykle dramatycznym spotkaniu ulegli Polskiemu Cukrowi Pszczółce Start Lublin.

Mecz w lubelskiej Globus Arenie miał podwójny ciężar statunkowy. Naprzeciwko siebie stanęły drużyny, które nie mogą być pewne utrzymania w Energa Basket Lidze. Nieznaczny faworytem byli gospodarze. Start przed sobotnim spotkaniem pokonał w lidze Spójnię w Stargardzie, a kilkanaście dni wcześniej dotarł do finału Pucharu Polski.

Pojedynek przez pełne 40 minut miał niezwykle wyrównany przebieg. Dopiero pod koniec trzeciej kwarty miejscowi wyszli na najwyższe, bo 9-punktowe prowadzenie. Znakomita seria podopiecznych Roberta Witki spowodowała, że na ostatnią - czwartą kwartę Start wychodził prowadząc już tylko 59:58.

Pod koniec gry na rzut z dystansu zdecydował się debiutujący Mike Davis i radomianie odzyskali trzypunktowe prowadzenie. Trener Tane Spasev poprosił o czas, po którym jego podopieczni uzyskali cztery następne „oczka”. Ta sytuacja spowodowała, że przerwę szybko wzięli szkoleniowcy radomian, a do końca pozostawało 26 sekund. Osiem sekund później faulowany był Davis i zawodnik wytrzymał próbę nerwów, trafiając dwa rzuty osobiste. Radomianie wrócili na prowadzenie, ale ostatnie słowo należało do Startu.

MK

AUTOPROMOCJA


**MISS 2022
STUDNIÓWEK**

- ☆ **ponad 20 studniówek**
- ☆ **286 kandydatek**
- ☆ **3 miesiące zabawy**
- ☆ **ponad 15 000 głosów**
- ☆ **nagrody o wartości 6 000 zł**

**WEJDŹ NA NASZEGO FACEBOOKA,
ODDAJ GŁOS I WYBIERZ**

MISS STUDNIÓWEK 2022

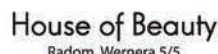
Trwa finał plebiscytu!



Organizator:



Sponsorzy Główni:



Sponsorzy:



Partnerzy:

